

## Protokół Nr 1-1/2012

z posiedzenia Komisji Rewitalizacji Rady Miasta Gdańska, które odbyło się dnia 8 października 2012 roku (poniedziałek), rozpoczęte o godz. 16.00, w sali nr 007 Nowego Ratusza, przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonej listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 i załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Posiedzeniu przewodniczył **Radny Bogdan Oleszek - Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**, który po powitaniu radnych i stwierdzeniu quorum, zaproponował ukonstytuowanie się Komisji poprzez wybranie Przewodniczącego i Wiceprzewodniczącego Komisji.

Porządek został przyjęty jednogłośnie - 7 głosami za.

**Prowadzący obrady Bogdan Oleszek- Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**  
Wybory z reguły są tajne. Jeśli Państwo macie inną propozycję, to bardzo proszę.

**Radna Agnieszka Owczarczak**

Zgłosiła wniosek formalny, żeby wybory były jawne.

**Prowadzący obrady Bogdan Oleszek- Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Podał pod głosowanie wniosek, żeby wybory były jawne.

### Ustalenia Komisji:

Komisja jednogłośnie - 7 głosami za - postanowiła, że wybory przewodniczącego i wiceprzewodniczącego Komisji będą jawne.

**Prowadzący obrady Bogdan Oleszek- Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Poprosił o zgłaszanie kandydatów na Przewodniczącego Komisji.

**Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji**

Zgłosiła kandydaturę Radnego Dariusza Słodkowskiego

**Radny Dariusz Słodkowski**

Wyraził zgodę na kandydowanie.

**Prowadzący obrady Bogdan Oleszek- Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Więcej kandydatów nie ma, przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest, aby funkcję Przewodniczącego Komisji Rewitalizacji Rady Miasta Gdańska pełnił Radny Dariusz Słodkowski?

### Ustalenia Komisji:

Komisja jednogłośnie - 7 głosami za - funkcję przewodniczącego Komisji powierzyła Radnemu Dariuszowi Słodkowskiemu.

**Prowadzący obrady Bogdan Oleszek- Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**  
Pogratulował wyboru przewodniczącemu Komisji oraz przekazał dalsze prowadzenie obrad.

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Podziękował za wybór i zgłosił Radnego Adama Nierodę na stanowisko wiceprzewodniczącego Komisji.

**Radny Adam Nieroda - członek Komisji**

Wyraził zgodę.

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Ponieważ nie ma innych kandydatów. Przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest, aby funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Rewitalizacji Rady Miasta Gdańska pełnił Radny Adam Nieroda?

### **Ustalenia Komisji:**

**Komisja jednogłośnie - 6 głosami funkcję wiceprzewodniczącego Komisji powierzyła radnemu Adamowi Nierodzie.**

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Zgłosił wniosek formalny o zmianę porządku obrad i zaproponował, aby Komisja w dalszej części obrad zapoznała się działalnością Referatów Urzędu Miejskiego odpowiadającym zakresowi działalności Komisji Rewitalizacji RMG. Będą to:

- Referat Rewitalizacji w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków, informacje przedstawi Pan Dyrektor Grzegorz Sulikowski,
- Referat Estetyzacji Miasta, informację przedstawi Pan Kierownik Michał Szymański,
- Referat Mobilności Aktywnej, informację przedstawi Pan Kierownik Remigiusz Kitliński.

### **Ustalenia Komisji:**

**Komisja jednogłośnie - 7 głosami za rozszerzyła porządek obrad o przedstawienie informacji dotyczącej działalności Referatów: Rewitalizacji, Estetyzacji Miasta oraz Mobilności Aktywnej.**

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Porządek został rozszerzony. Dziękuję bardzo. Proszę Dyrektora Sulikowskiego o przedstawienie informacji, czym się zajmuje Referat Rewitalizacji w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków. Nad czym aktualnie referat pracuje, jakie są sukcesy. Kilka zdań tego, żebyśmy dzisiaj mogli się zapoznać, w tak dużym skrócie oczywiście i dalej współpracować.

**Pan Grzegorz Sulikowski - Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUaiOZ**

W ogóle inaczej tego sobie nie wyobrażam, bo nie miałyby sensu wtedy spotkania. Referat Rewitalizacji powstał w lutym 2008 roku i zadaniem referatu było przygotowanie procesu programów rewitalizacji dla Gdańska i wdrożenie tych procesów po to, żeby uzyskać wsparcie ze środków Unii Europejskiej. Co prawda lokalny program rewitalizacji powstał wcześniej jeszcze do programu ZPORR, ale

ten program został zmieniony w 2010 roku przez Radę Miasta Gdańska. Tak, że w tej chwili jest w miarę aktualny i według tego programu referat realizuje 4 programy rewitalizacji, finansowane ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego. Te cztery programy, to programy, o których Państwo wiecie. Płytkę z tymi programami Państwu zostawię, żebyście się z tymi programami szczegółowo zapoznali a teraz nie ma sensu, żeby te programy dokładnie omawiać. W każdym razie są cztery programy rewitalizacji: Dolne Miasto, Dolny Wrzeszcz, Letnica i Nowy Port. Różne są zakresy. To znaczy Dolne Miasto i Dolny Wrzeszcz jest dość podobny zakres, to jest ulica, gdzie partnerami są Wspólnoty Mieszkańcowskie, to jest infrastruktura tej ulicy, to jest mała architektura, zieleń - to są takie zakresy dla Dolnego Miasta i Dolnego Wrzeszcza. Dla Letnicy, no to była bardzo kompleksowa rewitalizacja, która jeszcze trwa łącznie z zabudową, bo tam była w większości zabudowa komunalna.

Natomiast Nowy Port, to jest mały zakres, stosunkowo mały program, obejmujący przestrzeń publiczną, porządkowanie skweru i budynek łaźni, jako takie centrum kultury dla dzielnicy plus dodatkowe funkcje, które są potrzebne „Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia”. Wszystkie programy dostaniecie Państwo na płycie. Powiem, jaki jest stan zaawansowania.

Każdy program rewitalizacji jest programem zintegrowanym, tzn. zawiera w sobie część inwestycyjną i część społeczną, gospodarczą może w mniejszym zakresie, ale również, czyli część taką społeczną. Każde inne działanie nie jest programem rewitalizacji dla nas. Czyli remont ulicy, budynku, to nie jest dla nas program rewitalizacji, mimo, że te nazwy się powtarzają. Rewitalizacja jest po prostu wyrazem obecnie bardzo modnym i wszystko jest praktycznie rzecz biorąc rewitalizacją. My stoimy na stanowisku, że jest to taki program zintegrowany, że musi być zarówno część inwestycyjna jak i społeczna, w różnym procencie, ale od 10 do 15% kosztów tj. przeznaczane na działania społeczne. To jest bardzo dużo, bo programy rewitalizacji są bardzo drogie. W związku, z czym tych pieniędzy na te działania społeczne jest dużo.

Wróć do zaawansowania. Jeżeli chodzi o Letnicę. Praktycznie została zakończona w 80% część inwestycyjna. Czyli tam mamy w tej chwili wyremontowanych 29 budynków mieszkalnych plus budynek na działalność społeczną, czyli, U 22, czyli budynek przy ul. Olsztyńskiej 22. Tam będą działania społeczne prowadzone. Oprócz tego wyremontowaliśmy jeszcze halę sportową plus kilka sal w szkole na Letnicy, gdzie muszą być prowadzone zajęcia sportowe, a przy U22 nie da się tego prowadzić, stąd są prowadzone w szkole. Jeżeli chodzi o uruchomienie tych działań społecznych, to one już trwają na Letnicy od dwóch lat. Prowadzi to Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie obecnie i Towarzystwo Brata Alberta. Do zrobienia jeszcze zostały nam podwórka przy budynkach i wyposażenie budynku U 22. Myślę, że to do końca przyszłego roku uda się nam zrobić. Wyposażenie U 22 będzie do końca tego roku, bo musimy w przyszłym roku uruchomić tam zajęcia. W dniu 6 listopada będzie konferencja, dostaniecie Państwo, jako Komisja zaproszenie. Będzie konferencja, która przedstawi problematykę rewitalizacji Letnicy. Zaproszenia otrzymacie Państwo w późniejszym terminie, ale na 6 listopada o godz. 11.

Nowy Port. Kończymy w Nowym Porcie w tej chwili łaźnię. Dnia 21 listopada jest umowny termin zakończenia prac remontowych w łaźni, natomiast 15 grudnia jest

przewidziane otwarcie. Państwo dostaniecie na to otwarcie zaproszenie. Organizatorem i użytkownikiem łaźni będzie Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia. Z tym, że działalność będzie ciut inna niż to, co jest na Dolnym Mieście. Tu będzie więcej działalności społecznej, bo będzie taka mała biblioteka, będzie małe kino plus oczywiście sale wystawowe. Natomiast na poddaszu łaźnia sobie zrobiła małą część hotelową, bo łaźnia zaprasza różnych artystów. Artysty z reguły nie mają gdzie spać, więc w związku z tym tam jest taka mała część hotelowa dla tych artystów razem z pracownikami, które mogą sobie wykorzystywać. To jest działanie łaźni, my za to nie płacimy.

Plac Gustkowicza. Czekają nas spotkania z mieszkańcami, żeby ustalić sobie dokładny program, jaki będzie na tym placu. Do połowy przyszłego roku będziemy mieć dokumentację. W połowie 2014 roku będziemy mieli plac Gustkowicza zrobiony.

Wrzeszcz. Jak mówiłem to jest ul. Wajdeloty. Tam głównym zadaniem będzie budowa kanału ulgi dla Potoku Strzyża, żeby trochę ograniczyć możliwość powodzi. I tam są partnerzy wspólnoty mieszkaniowe. One robią swoją część, też z dofinansowaniem Unii, tzn. części podziemnej, zabezpieczenie fundamentów, robienie izolacji, porządkowanie wejść do budynków i wokół. Dwa mieszkania, a właściwie dwa nieczynne sklepy adaptujemy dla potrzeb działań społecznych w dzielnicy, bo tam nie ma takich punktów. Jeden punkt jest na ul. Wajdeloty, drugi jest na ul. Waryńskiego. Na ul. Wajdeloty mieliśmy ten drugi punkt, ale tam mieliśmy problem, bo wspólnota się nie zgodziła, więc znaleźliśmy punkt na ul. Waryńskiego. Przetarg mamy ogłoszony, trwa przetarg na realizację. Inwestorem będzie Zarząd Dróg i Zieleni.

Dolne Miasto. Tutaj mamy największy problem, bo w tej chwili nie mamy pieniędzy na działania inwestycyjne, które też miały objąć porządkowanie przestrzeni publicznej, przede wszystkim kanalizacji deszczowej, która tam jest, albo nie ma. W tej chwili ta część inwestycyjna stoi, za wyjątkiem budynku przy ul. Dobrej 8. To jest zabytkowy budynek, który będzie przeznaczony na działania społeczne. Przede wszystkim nakierowany na dzieci i młodzież. Oprócz tego działania społeczne, które tam trwają, i które są fajne i sympatyczne, to są działania dla osób starszych. Przetarg już idzie, więc mamy nadzieję, że jeszcze w końcu roku da się tam wprowadzić wykonawcę na budowę, bo wszystkie przetargi są dość długie. To są europejskie przetargi, więc to dość długo trwa, ale mamy nadzieję przed końcem roku ten problem rozwiązać i wpuścimy tam wykonawcę. Tutaj inwestorem zastępczym jest Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska, dla całego założenia, dla całego Dolnego Miasta. Partnerami też są wspólnoty, podobnie jak we Wrzeszczu, i mają dofinansowanie w wysokości 70% do swoich prac remontowych, które też obejmują dolne partie budynków.

Oprócz tego prowadzimy, w zasadzie prowadziliśmy, w zasadzie to już się skończyło, ale to jest jakby dobry początek dla Oruni, rewitalizacji Oruni. Z naszej też inicjatywy i przy naszym udziale udało się wyremontować zabytkową kuźnię przy ul. Gościnnej na działania społeczne, na terenie Oruni. Dnia 13 października jest otwarcie. Tym razem nie my jesteśmy organizatorem, ale zapraszam w imieniu organizatorów, czyli Gdańskiej Fundacji Innowacji Społecznej na to otwarcie, bo faktycznie jest to piękny obiekt, najmniejszy dom podcieniowy, jaki jest w Polsce,

więc jest to taka ciekawostka i naprawdę jest fajnie zrobiony. Budynek przez lata chylił się ku upadkowi, ale udało się nam go uratować.

Co nas czeka w najbliższym czasie? Jak wiadomo, kończy się obecny Regionalny Program Operacyjny, zacznie się nowy, więc będziemy musieli podjąć działania dotyczące nowych zadań.

Prawdopodobnie z tych zadań, które już w tej chwili robimy, no część zadań odpadnie, bo myślę, że jednak odpadnie Letnica, bo te działania społeczne, oczywiście one będą trwałe, ale działania inwestycyjne, to już pewnie przejmie na siebie Gdański Zarząd Nieruchomości Komunalnych i my już tutaj z tym nie będziemy mieli nic wspólnego.

Prawdopodobnie odpadnie Dolny Wrzeszcz, bo w tej chwili nie mamy tam jakichś dodatkowych możliwości.

Zostanie Dolne Miasto i zostanie Nowy Port, bo w Nowym Porcie, jak Państwo wiecie była dyskusja na ostatniej sesji, praktycznie jednym z elementów programu rewitalizacji Dolnego Portu była adaptacja, czy rekultywacja dawnej bazy paliw na park. I to nam się nie udało z przyczyny braku środków w RPO i ten projekt został o ten element obcięty, więc mamy nadzieję, że to się uda wprowadzić.

Jeszcze mamy sygnały, takie dość zaawansowane z Biskupiej Górki, bo tam dość pręźnie działa partnerstwo dla Biskupiej Górki, które chyba pierwsze w Gdańsku powstało, i oni sądzą będą mocnym dość aktorem w tej grze rewitalizacyjnej do nowego rozdania finansowego. Natomiast, jeżeli chodzi o pozostałe tereny, to wszystko będzie zależało od tego, jakie będą środki finansowe.

***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Czy Pan Dyrektor takie punktowe rewitalizacje, jak ta Wajdeloty przewiduje, tzn. takie ulicowe?

***Pan Grzegorz Sulikowski - Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUaiOZ***

Tak. Myślę, że tak. Jeżeli będzie coś tak ważnego jak ten kanał ulgi, no, bo to było to, co nas tam bardzo, co kazało nam zrobić powiedzmy tą ulicę Wajdeloty, bo bez tego kanału ulgi, no to znowu nas zaleje raz, drugi, trzeci, no, bo trzeba coś zrobić. Stąd był ten pomysł z tym kanałem ulgi. Być może będzie dalszy ciąg tego kanału ulgi, bo on się kończy w tej chwili na wysokości tego skwerku, ronda przy Wajdeloty. Być może trzeba będzie go, co prawda on przechodzi, daje ulgę temu kanałowi Strzyży.

***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Nie, mówię o takich punktowych, ulicowych, np. Serdyńskiego.

***Pan Grzegorz Sulikowski - Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUaiOZ***

Musi to być coś większego. W takiej skali jak Wajdeloty, myślę, że tak, że coś takiego mogłoby być. Nie wiem, czy akurat Kilińskiego, bo tam w tej chwili jest i ta Galeria Heweliusz i Górki, i w ogóle się dużo dzieje, i wolałbym mówiąc szczerze w ten temat nie wchodzić. Natomiast jest przedłużenie np. Wajdeloty w ul. Danusi. To już byłoby bardziej praktyczne, bo byłoby to zrobienie takiego ciągu, któryby łączył Park Kuźniczki z Parkiem, który jest tam na zapleczu Wyspiańskiego.

### ***Wiceprzewodniczący Adam Nieroda***

Jeżeli chodzi o wspomniane tutaj partnerstwo dla Biskupiej Górki, to istnieje już od ponad roku i rzeczywiście działa bardzo prężnie. Podejmuje różne inicjatywy społeczne i kulturalne. W domu po dawnym słynnym fryzjerze w tej chwili jest coś w rodzaju domu sąsiedzkiego. Odbywają się wycieczki z przewodnikami w całym cyklu. Tak, że i partnerstwo, i Stowarzyszenie Waga tam też działa, które odgrywa bardzo dużą rolę, ma swój plan.

### ***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Rewitalizacja Biskupiej Górki jest jakby planem rewitalizacji Śródmieścia jeszcze, jakby Komisja przynajmniej w tym swoim początkowym okresie na akcenty związane ze Śródmieściem będzie kładła szczególny nacisk, więc jeśli będzie się pojawiała możliwość drugiego, tak zaniedbanego obszaru Śródmieścia, jakim jest Biskupia Górka, to te działania będziemy aktywnie wspierali. I rzeczywiście myślę, jak tutaj siedzimy, Pan Dyrektor ma to nasze poparcie i może jak najbardziej w tym temacie działać. I uważamy też, że rewitalizacja Dolnego Miasta to nie jest proces zakończony, dlatego, że on oczywiście ma swoje aspekty komercyjne także, ale skandaliczny tunel dla pieszych w ciągu ul. Łąkowej i Sadowej jest tematem bardzo stricte łączącym się z tematem rewitalizacji ul. Łąkowej dla Dolnego Miasta.

### ***Pan Grzegorz Sulikowski - Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUaiOZ***

Generalnie, jeżeli mogę swoje zdanie powiedzieć, to rozwiąże się problem tunelu jak go się zamknie. A każde inne działanie będzie niestety działaniem takim dorywczym.

### ***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Dziękuję bardzo Panu Dyrektorowi. Oczywiście to jest drobny promil tematów, o których Pan Dyrektor mógłby powiedzieć.

### ***Pan Grzegorz Sulikowski - Kierownik Referatu Rewitalizacji w WUaiOZ***

Otrzymaliście Państwo płytkę z tymi programami rewitalizacji, więc nie ma sensu opowiadać jak coś jest szczegółowo opisane.

### ***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Kierownika Szymańskiego i proszę też w takiej pigułce o działaniach referatu w zakresie estetyzacji, w podobnym nurcie i nawiązaniu do rewitalizacji Dolnego Miasta.

### ***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta***

W podobnym nurcie będzie trudniej, bo tematów jest mniej, które udało nam się poruszyć. Jesteśmy najmłodszym referatem, o ile mi wiadomo. Jako referat istniejemy w strukturach miasta, w tej chwili już ponad rok. Natomiast tak faktycznie działamy od listopada zeszłego roku, wliczając w to też okres, kiedy musieliśmy się też zorganizować i uzyskać ten stan osobowy, który mamy w tej chwili. Obecnie w referacie są 4 osoby, a przypomnę, że zaczynaliśmy w dwie osoby, a od czerwca mamy nowych dwóch pracowników. To jest stan docelowy, tak przynajmniej zakładamy na dzień dzisiejszy.

Referat ma zajmować się zasadami wprowadzania oraz, tzn. wypracowaniem zasad i wprowadzania ich w życie w zakresie lokalizacji reklam, informacji wizualnej,

sztyldów, ale także z zasadami zagospodarowania przestrzeni publicznej, czyli np. meble uliczne, posadzki, oświetlenie, a także kwestie elewacji budynków, które stanowią ścianę przestrzeni publicznej.

Co udało nam się zrobić dotychczas? Oczywiście oprócz bieżących zadań, do których należy opiniowanie lokalizacji reklam, ale także uwzględnianie projektów nowych, które w tym czasie powstawały, jak choćby projekt linii tramwajowej na Morenę, który udało nam się, a właściwie w całości przeszedł przez nasze ręce. Przygotowaliśmy też dwa zarządzenia Prezydenta. Jedno dotyczy zasad organizacji reklam i informacji wizualnej. Drugie dotyczy zasad zagospodarowania przestrzeni publicznej. W obu tych zarządzeniach wyznaczaliśmy pewne strefy miasta w zróżnicowanych zasadach przestrzeni publicznej i w zakresie reklamy zewnętrznej. Oba te zarządzenia są już po etapie uzgodnień, czekają właściwie na podpis Prezydenta w tej chwili. W każdym razie ten okres tego był można powiedzieć w cudzysłowie zbrojenia się referatu, czyli tworzenia narzędzi, które umożliwią nam realne wpływanie na kształt przestrzeni publicznej.

Ponadto zaczęliśmy współpracę z Radą Osiedla Siedlce. Taki projekt, który zamierzamy kontynuować w innych dzielnicach. Dotyczy to tworzenia takich koncepcji rewaloryzacji elewacji, pewnych kompleksów do budowy takich zespołów urbanistycznych. Na Siedlcach dotyczy to na tym etapie w szczególności tego kompleksu zabudowy z lat pięćdziesiątych socrealizmu, który tam powstawał i jak widzimy pewnie, jeżeli tamtędy jeździmy bywa tak, że każda klatka budynków, które były, tworzyły pewien wspólny zespół, a teraz, co klatka, to inny sposób. To nie tylko kolorystyka, ale i sposób podejścia do detalu architektonicznego: m.in. gzymsów, pasków wokół okien i innych rzeczy. I na szczęście sami mieszkańcy dostrzegli, że jest problem. Więc mamy sojusznika w mieszkańcach, a to jest bardzo ważne, bo nie mamy właściwie żadnych narzędzi administracyjnych, żeby przymusić kogokolwiek, właścicieli do tego, żeby robili remonty tak, a nie inaczej. Nie są to budynki wpisane do rejestru zabytków, nie ma też planu miejscowego, a wiadomo, że plany, które są dotychczas uchwalone nie regulują w żaden sposób kwestii związanej z estetyką elewacji. Wobec tego we współpracy z mieszkańcami przygotowaliśmy, teraz jesteśmy na drugim etapie i zamierzamy skonsultować z nimi, uzyskać i uwzględnić ewentualne uwagi, ale przygotowaliśmy tylko koncepcje operacyjną modernizacji elewacji tych budynków, z uwzględnieniem tego, co już zostało wykonane, które pozwoli na w miarę możliwości, które jeszcze są, na ujednoczenie tych remontów, w jakiś sposób spowodowanie, że one będą bardziej spójne, bardziej estetyczne. Zależy nam na tym, żeby w następstwie, już po uzgodnieniu tego z mieszkańcami wspólnoty mieszkaniowe uchwatały przyjęły tę koncepcję i zobowiązały się do tego, że jak będą przeprowadzały remonty elewacji, to przeprowadzą ją zgodnie z uzgodnioną wspólnie koncepcją. I to by właściwie gwarantowało, że kolejne termomodernizacje będą już realizowane w sposób powiedzmy sobie właściwy.

Kolejnym projektem, którym się w tej chwili zajmujemy tj. tzw. system informacji wizualnej, który chcemy wprowadzić w Gdańsku. To jest coś stworzonego na bazie SIM-u, tzn. to ma być podobny do SIM-u, natomiast ma być to stricte komercyjne. Czyli takie systemy tablic, które będzie dedykowany odbiorcom po to, żeby nie było sytuacji, z którą mamy do czynienia obecnie, czyli co jakaś firma, foremka, przy ulicach szczególnie dojazdowych do miasta, to musi postawić tablice przy drodze, że ona tam działa, a stworzyć taką formę kolorów, żeby zmniejszyć chaos

wizualny. Odpowiedzą na to ma być system spójny tablic, formatów, które mają być stosunkowo niedrogie, dostępne dla wszystkich, ale chcielibyśmy, żeby możliwość korzystania z tego systemu wiązała się z pewnymi zobowiązaniami, czyli regulaminem. Na przykład takim, że mając dostęp do tych tablic, mogą je umieszczać. Taki przedsiębiorca nie będzie umieszczał, chociażby banerów na płotach, które też z analiz robionych i przez nas, i Biuro Rozwoju Gdańska są jednym z głównych przyczyn oszpecania krajobrazu miejskiego.

To są te największe projekty, którymi się w tej chwili zajmujemy. Poza tym, to są cały czas drobne interwencje różnego rodzaju. Chociażby dzisiaj poszło pismo do Wydziału Polityki Społecznej, żeby podmioty, jakieś organizacje pozarządowe, które organizują różnego rodzaju imprezy w mieście i korzystają ze wsparcia miasta, w przypadku, gdy umieszczają nielegalne reklamy, a to często ma miejsce, np. na przystankach autobusowych były eliminowane z tego dofinansowania w przyszłych latach.

***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

A tak jeszcze podsumowanie sezonu letniego?

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta***

Tak. To jeszcze kolejny temat. To są ogródki gastronomiczne, i wszystko, co wiąże się z estetyką Głównego Miasta.

***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Mam na myśli jeszcze sprzedawców waty, baloniarzy, sprzedawców kwiatów.

***Wiceprzewodniczący Adam Nieroda***

Jeszcze tzw. „potykacze” na ul Długi Targ.

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta***

Tak, ale część tych potykaczy jest legalnych i na niektóre nawet daje się pozytywna opinia. Natomiast to jest problem, który też chcemy rozwiązać za pośrednictwem tego systemu informacji wizualnej, bo głównym problemem tych „potykaczy”, to są te, które stoją na skrzyżowaniach ul. Długiej z ulicami poprzecznymi. Na przykład z ul. Garbary. Tam jest tego zatrzęsienie. Natomiast rozumiemy to, że przedsiębiorcy szczególnie np. z ul. Ogarnej muszą się jakoś pokazać na Długiej, bo jeżeli się nie pokażą, to padną, a zależy nam też na tym, żeby te ulice boczne też ożywiać. I ten system, który tworzymy będzie miał taki moduł śródmiejski, który stanie sobie gdzieś tam na jakimś miejscu na skrzyżowaniu ul. Garbary z Długą, gdzie będą modułowe tablice, estetyczne tablice na dwóch nóżkach. Ten problem zamierzamy rozwiązać. Natomiast koziółki reklamowe istnieją wszędzie, właściwie na całym świecie, a kwestia jest tego, żeby przedsiębiorcy stosowali się do uzgodnień, które otrzymują. Jest np. takie uzgodnienie, że takie coś może stać przy krawędzi lokalu, czy ogródka, czy przed wejściem do lokalu, a stawiają to na środku ulicy.

Dzisiaj byłem na spacerze i na szczęście muszę powiedzieć, że w końcu po roku udało się przełamać na razie werbalnie, taki impas współpracy ze Strażą Miejską, bo rzeczywiście Straż Miejska zgodziła się, powiedzmy sobie podjąć działania też dotyczące tych „potykaczy”. Byłem dzisiaj na spacerze z naczelnikiem wydziału, który zajmuje się tą tematyką strategii. Mają podjąć działania w ten weekend, a na



razie chodzą i upominają. Oni mają przepisy, można ukarać sprawcę ustawienia reklamy, ale trzeba złapać sprawcę za rękę. Jak stoi „potykacz” przed knajpą, to każdy mówi to nie ja, to kelner mówi to nie ja, itd.

***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Przepraszam bardzo. Walczy z tym wiele miast. Po pierwsze jest to wtedy przedmiot porzucony, bo jeśli leży na środku ulicy, to trzeba go zabrać. Jeśli ktoś postawi samochód na twojej nieruchomości, to masz prawo go usunąć. Przywrócenie nieruchomości do stanu pierwotnego.

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta***

Dokładnie. Na tej podstawie usuwamy reklamy.

***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

Więc, jeśli na nieruchomości gminy stawia ktoś przedmiot niezgodnie z przepisami, to Straż Miejska ma prawo go usunąć. Wypowiedzi rzecznika Straży Miejskiej, to jest też następny temat do dyskusji przez Komisję.

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta***

Nie, nie. Biorę to na siebie, ponieważ prawo przywrócenia do stanu posiadania ma Prezydent, a Prezydent upoważnił akurat zespół, w którego składzie jestem. Straż Miejska nie ma prawa przywrócić posiadania, ma prawo ukarać za ustawienie reklamy bez zgody zarządzającego.

***Przewodniczący Dariusz Słodkowski***

To jest interpretacja urzędu, prawo na to pozwala.

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta***

Tak. Tym zajmuje się zespół, natomiast konsekwencje usunięcia przez nas tych koziółków będą żadne, oprócz tego, że je usuniemy. Dlatego staramy się, żeby to robiła Straż Miejska, bo nie jesteśmy w stanie, jako urzędnicy chodzić codziennie na Długą, żeby tego pilnować. Nie taka jest nasza rola. Wydaje mi się, że ten problem będzie rozwiązany do przyszłego sezonu.

***Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji***

Państwa referat, jesteście zatrudnieni, jako grupa kreatywna, czy korzystacie z kreatywności innych, jeżeli tak, to czyja wizja powiedzmy estetyki miasta przez was będzie zrealizowana? Państwa wydziału, czy kogoś jeszcze? Bo tak, w przypadku tutaj Architektury, to wiem, że to jest projekt autorski, autorska wizja Pana Prezydenta Bielawskiego, a w Państwa przypadku, to nie wiem.

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta***

Referat estetyzacji, z tego, co wiem, to powstał z osobistej inicjatywy Pana Prezydenta Adamowicza.

***Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji***

To, czy Pan Prezydent mówi, jak ta estetyczność miałaby być, czy to wy jesteście kreatywni, bo pan mówi, że referat tworzy jakieś zasady?

**Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta**

Tworzenie zasad, to znaczy pewne projektowanie. My tworzymy zasady, natomiast od projektowania są projektanci. My uzgadniamy pewne rzeczy. Tworzymy zasady na obszarze Głównego Miasta, a tam mają się odbywać konkursy architektoniczne. I np. dla tzw. I strefy zagospodarowanie architektoniczne.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

To jesteście kreatywni w ramach swojego referatu?

**Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta**

Nasza wizja miasta, że nam się podoba taka ławeczka, a nie inna.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Moje pytanie zmierza do tego, czy to rano się budzicie i wiecie, co dzisiaj zmienicie, czy ewentualnie musicie kogoś zapytać, co zmienić?

**Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta**

Wiemy, co robić. Roboty mamy tyle, że póki, co nie musimy pytać.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Czyli, że sami wiecie, co trzeba robić?

**Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta**

Tak.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Do tego zmierzałem. Dziękuję.

**Przewodniczący Dariusz Śłodkowski**

I stąd też pomysł właśnie na to, żeby Pana Szymańskiego czasem odpytać z tego, żeby Komisja Rewitalizacji również estetyzację miasta miała w swoim zakresie merytorycznym.

**Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta**

Bardzo się cieszę, bo dobrze też jakby mieć świadomość, że to, co robimy jest potrzebne.

**Przewodniczący Dariusz Śłodkowski**

Duch medialny jest taki, że ciągle temat estetyki miasta jest poruszany.

**Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji**

Dlaczego pytałem? Pytałem, dlatego, że jak wyjdziemy gdzieś na miasto, i potem spotkamy kogoś powie, spójrzcie, jakie piękne miasto, jam to sprawił. To musimy wiedzieć, kto jest tego autorem.

**Przewodniczący Dariusz Śłodkowski**

Kolegę Koralewskiego i kierowników informuje, że wyjscia Komisji na miasto nie będą uprzedzane.

**Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji Miasta**

Uprzedzam też, że mamy takie sprawy, na które zupełnie nie mamy wpływu. Na przykład kwestia odpadów.

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Dziękuję bardzo. Proszę kierownika Kitlińskiego z Referatu Mobilności Aktywnej.

**Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej**

Głównym zadaniem naszego referatu, naszej komórki jest inicjowanie działań, które mają doprowadzić do realizacji zapisów gdańskiej karty mobilności aktywnej. Mówiąc w skrócie doprowadzenie do sytuacji, w której w Gdańsku poruszanie się pieszo i rowerem stanie się łatwiejsze, przyjemniejsze i naturalne. Naturalne, ponieważ, aby ludzie chcieli poruszać się pieszo, no to przede wszystkim na przykład kwestia odległości musi być odpowiednia do tego.

W jaki sposób w ogóle doszło do powołania tego referatu, bo to jest dość istotne w tym kontekście? Otóż w 2010 roku został przeprowadzony w Gdańsku audyt BYPAD, audyt polityki rowerowej, która dotychczas była w Gdańsku realizowana i z tego audytu wyszły bardzo ciekawe wnioski, które w jakiś sposób jednak zrewidowały dotychczasową politykę miasta i w jednej z zaleceń tego audytu było też właśnie powołanie komórki, która miałaby się tymi sprawami zajmować i tych tematów pilnować. W tej chwili referat liczy sobie 9 osób, i z tego, co ja wiem jest to chyba jedyny referat w Urzędzie Miejskim w Gdańsku, który jest w całości samofinansującym się referatem. Krótko mówiąc my finansujemy się z projektów, które sami pozyskujemy, z projektów europejskich. Z tych 9 osób 6 osób są to osoby, zatrudnione na czas określony, czyli dopóki będziemy mieli projekty, dopóki będziemy je pozyskiwać, to te osoby będą pracowały. W momencie, kiedy projekty się skończą, nie uda nam się, no to niestety tych osób już nie będzie.

Jakie są najważniejsze efekty naszej pracy? W ogóle chciałbym powiedzieć, że jakby zakres działań, podstawa działań, to jest plan działań określony przez BYPAG. Myślę, że takim największym w tej chwili, taką podstawą naszego działania jest polityka transportowa miasta Gdańska, czyli program operacyjny „Mobilny Gdańsk”, który został przez nas napisany, no z tym, że od powstania dokumentu do jego realizacji jest daleka droga. Tutaj naszą taką ideą jest mimo wszystko doprowadzenie do tego, żeby ten program przeistoczył się w coś więcej niż tylko sam tekst. Jest bardzo ważne, żeby się przekładał na aktualne działania.

Tutaj też warto może wspomnieć, że jednym z najistotniejszych zapisów dla Gdańska jest m.in. to, żeby w tej sferze transportowej odejść od tylko i wyłącznie działań inwestycyjnych, a raczej dążyć do działań miękkich, działań, w których będziemy zmieniali świadomość i zachowania komunikacyjne mieszkańców miasta Gdańska, ponieważ już w tej chwili w Gdańsku mamy więcej samochodów na głowę mieszkańca, około 500 samochodów na 1000 mieszkańców, niż w innych rozwiniętych miastach Zachodniej Europy. W tej chwili te działania, które prowadzimy to zachęcamy do posiadania samochodów prywatnych, poruszania się samochodami prywatnymi. A jakie są efekty tego typu działań, to mogliśmy usłyszeć na kongresie mobilności aktywnej, który był we wrześniu, na którym część z Państwa była. Był obecny m.in. ambasador Holandii, burmistrz Monachium, ostrzegali nas przed popełnianiem tych błędów, które oni popełnili 30 lat temu. Dokładnie było zaprezentowane, jakie są konsekwencje tego typu działań. Przede

wszystkim będą to oczywiście konsekwencje ekonomiczne dla miasta, bardzo niepokojące. I tutaj warto też sobie zdawać sprawę, że mimo wszystko nadmierna rozbudowa infrastruktury powoduje to, że jej utrzymanie przede wszystkim jest bardzo wysokie, ale też powoduje to, że napędza się spiralę kosztów. Jeżeli przygotowuje się infrastrukturę, czy też organizuje się życie w mieście pod pieszych, pod osoby poruszające się na rowerach, to możemy mówić o tym, że należy się spodziewać jakichś przychodów, natomiast tutaj generujemy w ten sposób koszty.

Co w tej chwili, z takich działań bieżących? Najważniejszym działaniami naszymi jest mimo wszystko, jak referat estetyzacji opiniowanie projektów. Opiniujemy jakby projekty mające trwały wpływ na poruszanie się pieszych i rowerzystów, czyli krótko mówiąc w zasadzie wszystkie projekty drogowe. Natomiast istotne jest to, że my mamy możliwość tylko opiniowania tych projektów, a o wszystkim tak, czy siak decyduje Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku. Tak, że swoją rolę widzimy przede wszystkim w zmianie świadomości tych osób, które podejmują decyzje w tej chwili. Dlatego też są organizowane kongresy mobilności aktywnej, które myślę, że, bo są miejsca, którym jest ta wiedza przekazywana, wiedza praktyczna i przekazują to osoby, które faktycznie pewne rzeczy mają już za sobą i są w stanie powiedzieć, co i jakie konsekwencje rodzi.

Poza tym realizujemy cztery projekty unijne, które pozyskaliśmy, z tym, że jeden z nich- największy MIMOSA się kończy za kilka miesięcy. Pozostaną nam trzy projekty mniejsze. Natomiast z tych projektów finansujemy swoje działania bieżące, czyli m.in. kampanie informacyjne, medialne, promocyjne, które mają zachęcić w jakiś sposób ludzi do zmiany swoich zachowań komunikacyjnych, do przesiadania się na rowery, do poruszania pieszo.

***Radny Piotr Skiba - członek Komisji***

Pytanie a pro po kongresu mobilności aktywnej, bo fajnie zabrzmiało, że są organizowane, żeby podnosić świadomość, a czy Państwo też pilnujecie, żeby byli obecni ci decydenci z innych komórek organizacyjnych miasta Gdańska, aktywnie brali udział, bo byłem na tym kongresie i miałem wrażenie, że w tych kongresach uczestniczą w dużej mierze entuzjaści tych rozwiązań, a tu chodzi o to, żeby zmieniać tych, którzy może niekoniecznie to dostrzegają.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Przymuszać nie jesteśmy we stanie do niczego, ale zachęcamy i zapraszamy.

***Radny Piotr Skiba - członek Komisji***

Oczywiście wiem, że przymuszać nie możecie.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

I muszę powiedzieć, że z roku na rok obserwuję bardzo istotny wzrost liczby uczestników ze strony miasta. W tym roku, żeby nie skłamać, dokładnie nie pamiętam, ale około 60 osób było z różnych komórek organizacyjnych miasta, przede wszystkim z Biura Rozwoju Gdańska, było około 20 osób, z Zarządu Dróg i Zieleni oraz oczywiście z wydziałów Urzędu Miejskiego. Było to też możliwe dzięki temu, że w tym roku kongres był prawie w 50% finansowany z jednego z naszych projektów, czyli z pieniędzy europejskich. Dzięki temu mogliśmy zwiększyć liczbę uczestników do 250, a tak naprawdę było ponad 300 osób. Zeszłoroczny kongres

liczył sobie chyba tylko 100 osób. Tak, że tutaj zwiększa się liczba uczestników, ale też bardzo wyraźnie zwiększa się liczba osób ze strony miasta.

***Radny Piotr Skiba - członek Komisji***

Drugie pytanie. Chodzi o połączenia systemowe różnych dróg rowerowych w naszym mieście. Szczególnie jedna droga, która w tej chwili jest projektowana przy ul. Wita Stwosza. Są spotkania, konsultacje. Mam pytanie, ponieważ nie widziałem jeszcze projektu i skorzystam z okazji i zapytam. Czy planujecie podciągnąć ten projekt aż do tej urwanej ścieżki rowerowej przy przejściu dla pieszych przy ul. Opata Jacka Rybińskiego, bo tam jest taka urwana ścieżka dla pieszych? Widzę też problem taki we Wrzeszczu, gdzie ścieżka na Jaśkowej Dolinie w pewnym momencie się kończy i jest z 300 metrów takiej dziury. A niestety takie dziury zniechęcają uczestników tras rowerowych do jazdy.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Są to bardzo istotne kwestie, żeby tego typu dziur nie było. Natomiast ważnym jest cofnięcie się jakby do wytycznych, co do organizacji ruchu rowerowego, które nie zostały przyjęte Zarządzeniem Prezydenta w tym roku. I teoretycznie zresztą one powstały na bazie jakby pewnego kompromisu z mieszkańcami, z pracodawcami, z różnymi grupami społecznymi, które brały udział w projekcie STER, prowadzonym przez Biuro Rozwoju Gdańska, i tam wypracowaliśmy sobie pewien model, który mówi o tym, że w zależności od tego, jaka jest dozwolona prędkość na danej ulicy, w taki sposób organizujemy ruch rowerowy. Dotychczas, to też wykazał zresztą audyt BYPAD, ruch rowerowy był rozumiany w Gdańsku, zresztą w całej Polsce tylko przez pryzmat ścieżek rowerowych. Jeśli ktoś mówił o rowerach, to tylko ścieżki rowerowe. Natomiast ruch rowerowy, jego podstawą przede wszystkim jest jazda w jezdni, to jest najważniejsze. Natomiast, żeby jazda w jezdni była możliwa, no to ruch na tej jezdni powinien być w pewien sposób uspokojony, to jest pierwsza okoliczność. Jeżeli tutaj mówimy, że przy prędkości do 30 km na godzinę jest jazda w jezdni, do 50 km na godzinę są pasy rowerowe, czego nie ma, czy prawo na to nie pozwalało jeszcze do niedawna.

Jeśli chodzi o ul. Wita Stwosza. Trasa rowerowa. Tutaj zaznaczam trasa, nie droga rowerowa będzie łączyć się z tą drogą rowerową, która jest przy ul. Opata Rybickiego. Z tym, że poprzez Plac Inwalidów będzie to ciąg pieszo-rowerowy - nie będziemy tam nic zmieniać oprócz tego, że dopuścimy ruch rowerowy, dopuścimy przejazd rowerem, licząc na to, że rowerzyści będą się zachowywać odpowiednio w stosunku do pieszych, stosować po prostu pierwszeństwa. Zobaczymy jak to będzie wyglądało. Na chwilę obecną nie są planowane żadne bariery architektoniczne. Natomiast, jeżeli chodzi o samą końcówkę ul. Wita Stwosza, to też tam nie będzie wydzielonych pasów rowerowych, to jest kompromis z mieszkańcami, który został przyjęty w wyniku tych konsultacji, tylko będzie ruch rowerowy w jezdni, przy czym od ul. Derdowskiego ul. Wita Stwosza będzie po prostu ulica uspokojoną. Będzie objęta strefą tempo 30, będą tam spowalniacze i w ten sposób będzie to zorganizowane.

***Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji***

Jeżeli robi się projekt ścieżki rowerowej jak np. w ul. Kołobrzeskiej, jest dużo wjazdów, takich przecięć ścieżki, m.in. wjazdy do osiedla. Nie ma znaków poziomych. Czy ten projekt nie uwzględnił takich znaków, czy to jest przyjęte ogólnie, w naszym mieście jest mało znaków poziomych na jezdni? Jak była

projektowana ta ścieżka, czy ona rzeczywiście ze względów bezpieczeństwa nie przywidywała powiedzmy takich znaków? Ludzie, widzę, że automatycznie jeżdżą na pamięć, kierowcy kiedyś z rozmachem wyjeżdżali w miejscach do swoich osiedli, gdzie nie było ścieżki, też o utrudnionej widoczności, a teraz też wjeżdżają w osiedla, ale już tam są ścieżki i to powoduje pewne kolizje, niebezpieczeństwo. Tutaj chyba powinny być takie poziome znaki, które przypominałyby kierowcom, że zbliża się do ścieżki rowerowej, a u nas się tego nie praktykuje, może widzieliście, bo ja nie widzę tego nigdzie? Czy w projekcie tego nie było?

Druga kwestia. Jak się widzi zakaz ruchu rowerów w miejscach, gdzie powstała ścieżka rowerowa? Często jest właśnie w ten sposób, że jest ścieżka rowerowa, rowerzysta jedzie w jezdni. Tak się zastanawiałem, czy to jest niedopatrzenie, czy to po prostu ścieżka rowerowa ma być, ale w całej jezdni też powinno się jeździć ze względu chociażby na to, że poboczne jezdni dla rowerów często jest sfałdowane, to rowerzysta często jedzie tak, że kierowca musi go ominąć z dużym zapasem, albo po prostu zmienić pas. W niektórych momentach trudno go wyminąć, jest to niebezpieczne. Jaka będzie w tym względzie polityka?

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Odpowiadając na pierwsze pytanie, powiedział m.in., że te projekty, które są w tej chwili są wdrażane w Gdańsku w życie, które krótko mówiąc pojawiają się w realizacji inwestycji, to są projekty, które powstały mniej więcej cztery lata temu. Wtedy przede wszystkim jeszcze nie były opiniowane w tym duchu, który teraz sobie określiliśmy, można powiedzieć, że to są błędy projektowe, ale niestety w taki sposób to zostało zatwierdzone. Część tych błędów udało nam się poprawić na etapie realizacji, czy to na etapie powtórnego opiniowania, co było bardzo trudne, ponieważ te projekty często posiadały pozwolenia na budowę. W momencie, kiedy ja to opiniowałem, to wprowadzenie jakichkolwiek zmian wiązało się z kłopotem. W tej sytuacji, o której pan mówił w zasadzie na wjazdach powinna być zachowana ciągłość drogi rowerowej, chociażby poprzez wybudowanie progu płytowego i zachowanie ciągłości nawierzchni drogi rowerowej. A idąc dalej. Jak to się robi w innych miastach w Europie? Zachowuje się przede wszystkim ciągłość chodnika, czyli w tym momencie takich znaków poziomych i pionowych nie potrzebuje się, a właściwie niczego. To nawet się robi na ulicach, nie tylko na wjazdach na osiedlach, nawet na ulicach lokalnych, a kierowca włączając się do ruchu musi przejechać przez coś, co wizualnie wygląda jak chodnik i musi wszystkim ustąpić, bo nie jest na swoim terenie. To jest też kwestia tego, żeby pewne rzeczy były naturalne, nie wymagają dodatkowych znaków.

Odnosnie drugiego pytania. Oznakowanie drogi rowerowej właściwymi znakami jest równoznaczne z nakazem jazdy po niej, czyli nie trzeba stawiać znaku zakazu jazdy na jezdni. Przepisy jakby jasno to mówią.

***Radny Kazimierz Koralewski - członek Komisji***

To są te niebieskie znaki?

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Tak. To są niebieskie znaki drogi rowerowej, czy też ciągu pieszo - rowerowego. Natomiast też ważne jest zdawanie sobie sprawy, że oznakowywanie np. zbyt krótkich kawałków dróg rowerowych, albo jakichś wąskich pasków, które tworzą się na skrzyżowaniach, rowerzyści zachowują się w sposób naturalny, po prostu

omijają te miejsca, bo to albo jest źle zrobione, po prostu jest to niebezpieczne dla nich, dlatego też w tego typu przypadkach będziemy starali się sytuację wyprostowywać urzędu. Czyli nie tylko będziemy budować drogi rowerowe, będziemy je także likwidować. Jedną z takich zlikwidowanych dróg rowerowych jest droga rowerowa w ul. Myśliwskiej. Zlikwidowane zostały też oznakowania wokół ronda turbinowego. Tam też są ścieżki rowerowe, które sobie liczą po 300 metrów, bo to musi być naturalne i bezpieczne.

***Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji***

Jak zostanie rozwiązana sprawa np. ścieżki rowerowej na wysokości budynku Prokuratury i koło LOT-u, bo tam ścieżka w pewnym momencie się kończy, a w tych miejscach dużo ludzi zjeżdża z różnych stron?

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Może zacznę od genezy. Też nie pamiętam, w którym roku, ale chyba pięć lat temu, kiedy Podwale było przebudowywane. Warto przypomnieć sobie, jak ono wyglądało wcześniej. Wcześniej z całą pewnością Podwale nie miało 5 pasów w jedną stronę, tak jak ma obecnie. Licząc Bus-pas i zatoki autobusowe. W tej chwili z jednej strony przy City Forum jest 5 pasów. Krótko mówiąc przestrzeń dla pieszych została w wyniku tej przebudowy drastycznie zwężona. Dodatkowo wybudowano drogę rowerową, wydzieloną.

***Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji***

Tak, ale tylko na fragmencie.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Tak, tylko na fragmencie, ponieważ tutaj ważniejsze było kilka miejsc postojowych dla samochodów. Generalnie ten projekt był wyrazem pewnej polityki, która wtedy w Gdańsku obowiązywała, czyli ruch rowerowy jest organizowany tylko i wyłącznie na drogach rowerowych - to pierwsze. A druga sprawa drogi rowerowe powstają kosztem chodników tylko i wyłącznie. Trzecia sprawa. Chodniki są ograniczane na rzecz jezdni, żeby zwiększyć ich przepustowość itd.

***Przewodniczący Dariusz Stodkowski***

A rzeczywiście korek jak był tak jest, o ile nie większy.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Żadne miasto na świecie nie jest w stanie tak szybko budować nowych dróg, jak szybko mieszkańcy tego miasta będą kupować nowe samochody. To jest absolutnie niemożliwe i w ten sposób żadne miasto nie poradziło sobie z korkami. Natomiast tutaj jedynym możliwym rozwiązaniem, i rozwiązaniem, które w zasadzie w tym miejscu jest rozwiązaniem idealnym i stosowanym w zasadzie we wszystkich miastach, które w jakiś sposób stawiają na ruch rowerowy jest wyznaczenie pasów rowerowych w jezdni. Natomiast przeznaczenie po jednym pasie z każdej strony na pas rowerowy i zorganizowanie ruchu jest możliwe.

***Radna Aleksandra Duliewicz - członek Komisji***

Przy jakiej prędkości to jest możliwe?

**Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej**

Przy prędkości 50 km na godzinę, czyli jak najbardziej jest spełnione założenie Zarządzenia. To Zarządzenie też przewiduje odstępstwa w szczególnych przypadkach. To też nie jest tak, że jest na sztywno określone, że tylko tak jest najlepiej, i tak robimy nie patrzymy na nic. Oczywiście można stosować odstępstwa, zależne od sytuacji takiego stanu. Natomiast tutaj, no po prostu trzeba w jakiś sposób ucywilizować to miejsce. Zrobić tak, żeby było przejście dla pieszych z dworca PKP na drugą stronę, szereg działań. Po prostu uspokoić ta ulicę.

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Takim absurdem jest też to, że przy Radzie Miasta mamy przejście dwuetapowe. Mi by wystarczyło, żeby to przejście nie było przejściem dwuetapowym. Byłem świadkiem sytuacji, jak dwie osoby niepełnosprawne na wózkach inwalidzkich wraz z opiekunami stanęły na przejściu, ja zrobiłem krok na zielonym a oni zaczęli biec na tych wózkach. Byłem świadkiem takiej para-olimpiady. Stałem na przejściu i się patrzyłem z absolutnym zdziwieniem tą sytuacją.

**Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji**

Tutaj mamy pytanie podstawowe. Co jest ważniejsze czy samochody, czy piesi w centrum miasta?

**Radny Piotr Skiba - członek Komisji**

A pro po centrum, jeszcze jedna uwaga bardzo istotna. Powstaje nowa droga rowerowa i nawet można powiedzieć estakada rowerowa przy ul. 3 Maja, tzw. „Balkonik” myślę, że to troszeczkę zdejmie rowerzystów, co tranzytowo traktują centrum miasta.

**Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej**

Nie pokładałbym istotnych nadziei. Centrum miasta samo z siebie generuje i powinno generować ruch pieszy i rowerowy.

**Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji**

Co z parkingami dla rowerów?

**Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej**

Parkingi dla rowerów będą zrealizowane w przyszłym roku. To jest ostatni etap projektu trójmiejskiego w ramach RPO.

**Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji**

Gdzie one będą w Śródmieściu?

**Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej**

W Śródmieściu będą właśnie tutaj przy City Forum, przy PKS, przy PKP.

**Radna Aleksandra Dulkiwicz - członek Komisji**

W Śródmieściu, chodzi mi też o Główne Miasto.

**Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej**

Na Głównym Mieście będziemy sukcesywnie starali się stawiać stojaki rowerowe. Dzisiaj właśnie zebraliśmy oferty na pierwszy pilotażowy rzut, niestety tylko 70



stojaków. Stojaki zostały zaprojektowane przez Referat Estetyzacji. Będą estetyczne, funkcjonalne i trafią na Główne Miasto.

***Wiceprzewodniczący Adam Nieroda***

Chciałbym się zapytać o rozwój dróg rowerowych dla terenu Dolnego Miasta, w szczególności Starego Przedmieścia, przykładem ul. Rzeźnicka, Żabi Kruk. Tam się nie da przejechać, czy przejść, bo tam jest jakby parking samochodowy na chodnikach, tu kamyczek do Straży Miejskiej.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Myslę, że to jest szerszy problem niż tylko ul. Rzeźnickiej, czy Żabiego Kruka.

***Wiceprzewodniczący Adam Nieroda***

Podałem tylko, jako przykład.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Mogę tylko powiedzieć, jakie było pierwsze wrażenie Pana Jana Gehla, gdy przyjechał na pierwszy Kongres Mobilności Aktywnej do Gdańska, to pierwsze, co powiedział, dlaczego u was można parkować samochody na chodnikach, dlaczego u was wszystkie chodniki są zastawione samochodami?

***Przewodniczący Dariusz Śłodkowski***

Na wschodzie tak można parkować.

***Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej***

Wiec to jest odpowiedź na to pytanie. Dopóki będzie w jakiś sposób istniało ciche przyzwolenie na parkowanie na chodnikach, na parkowanie gdzie popadnie miasto będzie wyglądało tak, jak wygląda.

***Przewodniczący Dariusz Śłodkowski***

Zapraszam na spacer, na wycieczkę w ul. Piwną i stanięcie przy Komisariacie Policji. Po pierwsze art. 47, czyli parkowanie na chodniku, gdzie musi być pozostawione miejsce dla pieszego nie mniejsze niż 1, 5 metra. Tam jest nagminnie to prawo łamane. Natomiast drugi motyw, gdy te samochody stamtąd odjadą, to pozostawiają plamy oleju, jeden wielki nieporządek.

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji***

Szedłem ostatnio z jednym z naczelników Straży Miejskiej ta ulica i pytałem o te kwestie. Pytałem, czy wystawiane są mandaty w przypadku, gdy tego półtora metra nie ma. Niestety tutaj takiej praktyki nie ma i jest zadanie dla nas wszystkich, żeby takie działania były prowadzone. A druga sprawa to jest właśnie parkowanie równoległe. Natomiast przy Policji powinny być postawione słupki, bo Straż Miejska Policji mandatów nie wystawi, to oczywiste i w tym miejscu chyba tylko słupki rozwiążą ten problem.

***Przewodniczący Dariusz Śłodkowski***

Ulica Szeroka jest następnym takim tematem.

***Pan Michał Szymański - Kierownik Referatu Estetyzacji***

Na Szerokiej są potrzebne donice z drzewkami moim zdaniem, żeby te chodniki zwęzić.

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy punkt dotyczący działalności referatów.

Proponuję wstępnie następane posiedzenie Komisji na dzień 22 października (poniedziałek) o godz. 16.00.

Czy te poniedziałki mogą do naszej tradycji wejść? Nie było głosów przeciwnych.

Przewodniczący poprosił członków Komisji o zgłaszanie tematów na posiedzenia Komisji do przyszłego tygodnia.

Tematem najbliższego posiedzenia Komisji będzie temat: Tunele w ciągu Podwala Przedmiejskiego, z akcentem na Gdański Projekt Komunikacji Miejskiej III. Zostanie zaproszony przedstawiciel Wydziału Programów Rozwojowych, który ten program realizuje, a który nie przewidział w ciągu remontu torowiska likwidacji tunelów podziemnych a przede wszystkim przy przebudowie torowisk przygotowanie budowy skrzyżowań na Podwalu Przedmiejskim, co się wpisuje w pewną taką praktykę, że jedno się mówi a drugie się robi. Proszę kierownika Kitlińskiego, aby w drugiej godzinie spotkania przedstawił koncepcję drogi rowerowej w ul. Wita Stwosza, bo ta sprawa wzbudza duże emocje.

**Pan Remigiusz Kitliński, Kierownik Referatu Mobilności Aktywnej**

A pro po pierwszej kwestii, czyli Podwala Przedmiejskiego. Miałem okazję w dniu dzisiejszym opiniować to, co ma powstać na przedłużeniu Podwala Przedmiejskiego, czyli węzeł integracyjny tzw. Śródmieście, czy jakkolwiek to nazwać, więc Podwale Przedmiejskie to będzie mały pikus przy tym, co powstaje na Przedłużeniu Podwala Przedmiejskiego w Armii Krajowej.

**Przewodniczący Dariusz Słodkowski**

Wstępnie miejscem spotkania Komisji będzie Cukiernia W-Z.

Porządek dzisiejszych obrad Komisji został wyczerpany. Zamykam posiedzenie.

Na tym posiedzenie zostało zakończone - godz. 17,30.

Przewodniczący  
Komisji Rewitalizacji

Dariusz Słodkowski

Przewodniczący  
Rady Miasta Gdańska

Bogdan Oleszek

(do punktu dotyczącego ukonstytuowania się Komisji )

Protokół sporządziła:

Elżbieta Wajs-Deyck